

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 12 Czerwca v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 30 maja.

(z Ruskiego Inwalida).

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ w czasie odbywanego w Warszawie dnia 8go terażniejszego miesiąca ćwiczenia Szkoły Podchorążych Gwardyi półków pieszych woysk Korpusu Odwodowego, zostających pod Naczelnictwem JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA i Woyska Polskiego, uczących się porządku służby woyskowej, przy czém podchorążowie ci zajmowali wszystkie miejsca Sztabu i Ober-Oficerów i dowodzili naprzemian po rossyysku i po polsku, oraz imu batalionowi 4go półku pieszego, znalazłszy ich doprowadzonymi do odznaczającej się znajomości służby frontowej i we wszystkich poruszeniach wzorową dokładność i roztropność, raczył oświadczyć JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZOWI zupełną wdzięczność i przyznanie, i szczególnie NAYWYŻSZE zadowolenie Naczelnikowi Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, Jenerałowi piechoty Hrabie mu *Kurucie*, w wiedzy którego zostaje wyżey pomieniona Szkoła, Dowódczy 4go półku pieszego Półkownikowi *Bogusławskiemu*, Dowódczy 4go batalionu tego półku Podpółkownikowi *Czaykowskiemu*, Dowodzącemu Szkołą Podchorążych Podpółkownikowi *Leibgwardyi* Polskiego półku Grenadyerów *Oliendzkiemu*, tudzież wszystkim PP. Oficerom tej Szkoły i Batalionu; a dla niższych rang daruje po rublu srebrem, po funcie mięsa i po porcy wódki na każdego człowieka:

Sankt-Petersburg dnia 3 czerwca.

(Journal de St. Petersbourg).

Przez ukaz pod d. 18 z. maja, wydany do Kantoru Dworu, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować kamerjunkerem, Xięcia Włodzimierza *Lubckiego*, zostającego w Ministeryum Skarbu Królestwa Polskiego.

— Przez inny ukaz, pod d. 20 maja, wydany do tegoż Kantoru, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył mianować kamerjunkerem Xięcia *Marcellego Lubomirskiego*, aktuaryusza w kollegium spraw zagranicznych.

— JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył zaszczyścić szpadą honorową złotą, ozdobioną dyamentami, z napisem za *waleczność*, Jenerał-majors *Wachtena 1*, Naczelnika Sztabu 6go Korpusu piechoty.

— Radca kollegialny *Frohamann*, pierwszy sekretarz poselstwa w Wiedniu, został, na własną prośbę, uwolniony od obowiązków, a JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył, z tej okoliczności, podwyższyć go do rangi Rady Stanu.

— Reczywisty Radca Stanu, *Kawelin*, który zostawał przy Jenerał-Gubernatorze *Bataszewie*, przeniesiony jest do bióra Ober-prokuratora Moskiewskich Departamentów Senatu.

— Donoszą z Petropawłowska, pod d. 30 kwietnia: wyszły stąd w stepy kirgizkie, w ciągu zeszłego miesiąca, trzy karawany, złożone w ogóle z 9 wielbłądów i 1009 wozów, naładowanych towarami, na rubli 269 000.

— Wystawa płodów przemysłu Rossyyskiego, ściągająca ustawicznie ciżbę niezmierną widzów, którzy nie mogą się nacieszyć widokiem zadziwiających postępów, jakich doszło wiele gatęzi

rzękoździelniczych; zeszłego wtorku d. 28, kiedy tylko wpuszczano za biletami, 4057 osób znajdowało się w salach wystawy; w dniach 27, 29 i 30 maja, gdy sale były otwarte dla wszystkich, liczone osób odwiedzających 5932, 10,433 i 9,786.

— Donoszą z Tyflisu, pod dniem 15 maja, że Xiążę *Chosrew-Mirza*, syn następcy tronu Perskiego, wkrótce wyjedzie z tego miasta do St. Petersburga, z całym swym orszakiem.

— Od niejakiemu czasu postrzega się, że pokolenia wojownicze, mieszkające na pochyłości północno-wschodniey Kaukazu, wyraźnie stają się spokojniejszymi, i zaczynają odpowiadać dobroczynnym usiłowaniom Rządu, pracującego nad ułagodzeniem ich obyczajów. Sto sześciu najstarszych Czeczeńców, w liczbie których jest sławny *Bejbulat*, jeden z nawałeczniejszych awanturników kaukaskich, aby dać dowód swojego poświęcenia się dla Rossyi, prosili niedawno o przeznaczenie im za naczelnika, *Szamchała z Tarki*, oddawna poddanego rossyyskiego.

— Spodziewają się niezwłocznie w Petersburgu, *Mehti-Chara*, *Szamchała z Tarki*, który otrzymał od Rządu pozwolenie, udania się do tej stolicy. Xiążę ten, którego posiadłości są naysnamkomsze w Dagestanie, a który ma wielki wpływ na Xiążętach Góralskich, ościennych jego posiadłościom, zawsze się odznaczał swoim niezachwianym poświęceniem się dla Rossyi, i ma rangę Jenerał-porucznika naszego woyska. Wiadomo, że prowincya *Tarki*, uznana nad sobą władzę Rossyi, w pierwszej połowie XVII wieku, i że *Car Michał*, pierwszy panujący z dynastyi Romanowych, nadał w r. 1638, *Szamchałowi*, pierwszy patent naturalizacyi.

— Po dzień 2 b. m. weszło do Kronsztadtu 316 okrętów, a wyszło 34.

— Weszło do portu Ryzkiego, po dzień 28 maja, 538 okrętów, a wyszło 158.

Sankt-Petersburg dnia 5 czerwca.

(z Ruskiego Inwalida).

— NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ przez nAYWYŻSZE dyplomata, datowane w Warszawie d. 20 maja, raczył nAYTĄSKAWIEY:

Jenerałowi piechoty, Hrabiego *Kurute*, mianować kawalerem orderu s. *Jędrzeja Apostoła* pierwszego wezwania.

Prezydenta Rady administracyney Królestwa Polskiego, *Walentego Hrabie Sobolewskiego*, mianować kawalerem orderu s. *Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza* pierwszej klasy *Wielkiego Krzyża*.

Ministra Skarbu Królestwa Polskiego Xięcia *Lubckiego*, kawalerem orderu s. *Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza* pierwszej klasy *Wielkiego Krzyża*.

Ministra spraw wewnętrznych Królestwa Polskiego Hrabie *Mostowski*, kawalerem orderu s. *Prawowiernego Wielkiego Xiążęcia Alexandra-Newskiego*.

Ministra sprawiedliwości Królestwa Polskiego *Ignacego Hrabie Sobolewskiego*, udarować brylantowanemi znakami orderu s. *Prawowiernego Wielkiego Xiążęcia Alexandra-Newskiego*.

— Z Tyflisu donoszą: „Xiążę *Chosrew-Mirza*, syn *Abbasa-Mirzy*, przybył do tego miasta d.

7 maja. Na spotkanie jego wysłany był do bramy miasta oddział wojska. Przyjechał prosto do mieszkania JW. Hrabiego *Paskiewicza Erywańskiego*, gdzie go oczekiwali nasi Jenerałowie i Mirzowie *Perscy, Massud i Saleg*, którzy przed tym Xięciem przybyli. Towarzyszy mu *Emir-Nizam*. JW. Naczelnie Dowodzący odwiózł potem *Chozrew-Mirzę* w swojej karecie do domu, przeznaczonego na jego przyjęcie, gdzie był przygotowany obiad, po którym JW. Naczelnie Dowodzący powrócił do swego mieszkania.

Odessa dnia 29 maja.

(Journal d'Odessa.)

W sobotę, d. 25 maja, przybyły do tutejszego portu z Konstantynopola dwa okręty, jeden sardyński pod nazwiskiem *Semprelostesso*, drugi austriacki *Panselinos*, które przywoziły uwolnionych przez Sultana Tureckiego z niewoli wojennej Oficerów Rossyjskich: Majora półku azowskiego pieszego *Marcykiewicza*, Leyb-Gwardyi półku strzelców Sztaba-kapitana *Ihnatjewa*, Porucznika *Rostowcowa*; Korneta półku huzarskiego Xięcia Oranii *Mitoradowicza*; podchorążych Leyb-Gwardyi półku strzelców: *Sergiusza Doktorowa*, *Piotra Raczyńskiego* i 106 ludzi szeregowych. Dotąd nikt nie wie przyczyny tego uwolnienia. To tylko wiadomo, że w początkach maja jeden z polubienców Sultana odwiedził jeńców naszych, utrzymywanych na wyspie *Xiążęcej* (w bliskości Konstantynopola) i oświadczył, że Sultana ma zamiar wszystkim im dać wolność. Po niejakiem czasie powrócił on, i wybrawszy 4ch oficerów, dwóch juników i 106 szeregowych, rozkazał im iść na przygotowane dla nich statki, w celu odprowadzenia do Odessy; pozostałym zaś oświadczył, iż w przedkimi czasie i oni również uwolnieni będą. Żadnemu z przybyłych tu teraz, przy ich wysłaniu, nie czyniono żadnych zapytań, i od żadnego nie wymagano najmniejszych obietnic.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 17 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ i KRÓL po dwunastodniowej niebytności, powrócił dnia wczorajszego z *Berlina* do tutejszej stolicy.

N. PAN łaskawie przyjmawszy ofiarowany MU Wiersz, z powodu przybycia do stolicy Królestwa Polskiego dnia 17 maja r. b., napisany przez Ludwika Edwarda *Rayszla*, Podporucznika pułku 4go piechoty liniowej Wojsk Polskich; w dowód swego zadowolenia, raczył autora udarować kosztownym brylantowym pierścieniem.

N. PAN w czasie pobytu swego w *Jabłonie* raczył W. *Paszowskiego*, Pełnomocnego plenipotentą Hrabiny z *Xiążąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej*, udarować pierścieniem brylantowym, a JP. *Sak* Rządęcę dóbr *Jabłonnej*, złotą tabakierą.

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA i KRÓLOWA, udarować raczyła Pana *Hartmana*, tutejszego fabrykanta wyrobów siodlarskich i galanteryynych przy ulicy *Królewskiej* zamieszkałego, kosztownym złotym zegarkiem, za złożoną JEY gustownej roboty *Narodową Koszateczkę*, przez tegoż fabrykanta, jako przedmiot własnego jego pomysłu i wyrobu przedstawiony, i z zadowoleniem przyjęty.

JJWW. Hr. *Krasiński* Jenerał jazdy, i Hr. *Stan. Potocki*, jenerał piechoty, Jenerałowie-Adjutantci J. C. K. M., Senatorowie Wojewodowie, wrócili do *Warszawy*, 12ty z *Wiednia*, a 2gi z *Berlina*.

P R U S S Y.

Berlin dnia 8 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Przybycie N. CESARZOWEY Rossyjskiej spodziewane było już od dawnego czasu z nayradośniejszym uczuciem wszystkich mieszkańców *Berlina*. Ponieważ słyhać było dawniej, iż N.

PANI wjedzie z *Charlottenburga* bramą *Brandenburgską*, przeto Magistrat miasta upraszał, aby tam mógł przyjąć N. PANIĄ. Wszakże Dostojna MORNARCHINI zastrzegła sobie, aby nie było żadnych uroczystości, żadnych przyjmowań, i że przybędzie, jak się później w publiczności dało słyszeć, bramą *Frankfortską*, od zachodniej strony miasta. Dobrowolnie bez najmniejszego umówienia się, a tém mniej jakiego urzędowego polecenia, niezliczone mnóstwo ludzi konno, pieszo i w pojazdach, onegdaj o godzinie 7mej wieczorem, udało się do rzeczony części miasta. Cała przestrzeń od placu zamkowego przez *Królewską* ulicę aż do *Frankfortskiej* bramy, a w części aż do *Friedrichsfelde*, okryta była ludem. Jedno życzenie, jedno uczucie, ożywiało wszystkich, a nawet natura zdawała się podzielać powszechną radość: albowiem właśnie w tym czasie po długich chmurach pierwszy raz wypogodziło się niebo, i wesole słońce przyjemnie oświecało ten uroczysty wieczór. Niektórzy jeźdźcy dali znać, iż powozy NN. PAŃSTWA ruszyły już z *Friedrichsfelde*, i już tu i ówdzie rozchodziła się wiadomość po mieście, że N. CESARZ Rossyjski niespodziewanem przybyciem swoim powiększył radość ukochanej rodziny *Królewskiej*.

Nakoniec około wpół do 8mej wieczorem zbliżyły się do miasta oczekiwane z utęsknieniem Najjaśniejsze Osoby. W pierwszym sześciokonnym powozie znajdował się Król Jmć, otoczony trzema dostojnymi Córkami swemi, N. CESARZOWĄ Rossyjską, Mężonką Xiążęcia Następcy *Meklemburgsko Szweryńskiego* i Xiężną *Fryderyką* *Niderlandzką*. Naygłośniejsze okrzyki dały się słyszeć ze wszystkich stron na powitanie NN. przybywających. Damy napełniające wszystkie okna rzuciły z nich kwiaty i powiewały chustkami; co wszystko wystawiało wspaniały widok, szczególnie, kiedy orszak wjechał na *Królewską* ulicę i plac zamkowy. Okrzyk ponowił się przy drugim powozie, w którym siedziały Xiężna Następczyni tronu, i Xiężna *Karolowa*, naprzeciw nich N. CESARZ Rossyjski i Królewicz Następca tronu. Ponowiły się także przy trzecim powozie, w którym byli: *WIELKI XIAŻĘ* Rossyjski Następca Tronu i Xiążę Pruski *Karol*. Reszta dostojnych osób mieściła się w długim szeregu powozów, do którego przyłączyło się niezliczone mnóstwo ludzi w powozach, konno i pieszo. Skoro N. CESARZOWA postrzegła wspaniały zamek swych przodków, Pałac *Królewski*, wzruszenie malowało się na Jej wzniosłych licach, pełnych uprzejmości i łagodności, z któremi witała stojących po lewy i prawey stronie mieszkańców *Jey* oyczystego miasta.

Orszak udał się przez plac zamkowy, i od strony ogrodu wjechał na dziedziniec zamku, gdzie kompanija z pułku grenadyerów Cesarza *Alexandra* zaciągnęła z chorągwią na wartę. NN. CESARSTWO wysiedli w części zamku, będącej naprzeciw szerokiej ulicy. Plac zamkowy, na który wychodzą wielki balkon i okna Cesarzowskiego mieszkania, tak był cały napełniony ludem, iż wnet i poboczne ulice zaledwie objąć go mogły. Muzyki wszystkich stojących tu na osadzie pułków gwardyi, zebrały się na wieczór muzyczny na placu zamkowym; lecz zaledwie pierwsza odezwała się trąba, natychmiast lud napełnił powietrze swoim *Vivat*, i zagłuszył muzykę. Powszechne okrzyki powiększyły się jeszcze, kiedy N. CESARZOWA, trzymając za rękę dostojnego Syna, i otoczona *Królewiczami* i *Królewnami*, pokazała się na balkonie, naygrzeczniej dziękując ludowi za okazowaną radość. Powszechne atoli wzruszenie powiększyło się jeszcze bardziej, kiedy zaraz potem cała dostojna Rodzina panująca dała się widzieć publiczności. Żadne oko nie było suche, postrzegając ukochanego Monarchę swego w gronie całej dostojnej swojej Rodziny. Ponowiły się radośne okrzyki, kiedy Król Jmć wraz z dostojnym Xięciem swoim, N. CESARZEM Rossyjskim, pokazał się na balkonie; lecz kiedy Król Jmć Wnuka swego, *Wielkiego Xięcia* Następce Tronu Rossyjskiego, który z dziecinną uprzejmością kłaniał

się na wszystkie strony, przyciskał do swego serca, okrzyki te podniosły się, i nie wprzód ustały radośne wołania ludu, aż NN. PAŃSTWO wrócili do swych pokojów. Pieśń ludu *Błogo Tobie* w zwyciężym wieńcu, która dobrowolnie odśpiewana była, zabrzmiała teraz ze wszystkich ust przy towarzyszeniu muzyki wojskowej. Napływ ludu, który ile możliwości chciał bywał najbliżej Zamku, był tak wielki, iż często niejedyn muzykant, chcąc grać na instrumencie, musiał go trzymać w górze na powietrzu. Przy tém wszystkiém jednak, najmniejszy nieszczęśliwy przypadek, najmniejszy nieporządek, nie zamieszał tego rzadkiego święta, które długo w noc trwało. Można powiedzieć, iż każdy mógł w sposób stosowny do okoliczności wynurzać wolno swoją radość.

Wieczorem nastąpiła iluminacya. Szczególnie jaśniały Ratusz, dom Poczty i wiele pałaców pod Lipami, tudzież domy niedaleko Zamku. Najwspanialej atoli oświecony był Ratusz Koloński zwany, przed którym powiewała biała chorągiew z orłem Pruskim.

Nazajutrz, w pierwszy dzień Zielonych Świątek, NN. PAŃSTWO przez nabożeństwo w Kościele złożyli Panu Świąta dziękczynne modły. W południe o godzinie pierwszej Deputacye magistratu i obywateli miały zaszczyt bywać przyjętymi od N. CESARZOWEY. W tymże czasie, 72 panien w białych krepowych sukniach z obwódka koloru pomarańczowego, z czarnymi oraz pomarańczowemi przepaskami, podały N. CESARZOWEY przez Deputacyą z 7 panien złożoną, pieśń stosowną, ułożoną przez Pana *Förster*. Tegoż dnia był wielki obiad u N. CESARZOWEY w mieszkaniu Jey w Zamku. Wieczorem teatr Dworski został uświetlony obecnością NN. CESARSTWA Ichmość, N. Króla Jmci, i członków rodziny Królewskiej. Licznie zebrana publiczność przyjęła Dostojne Osoby jawnemi oznakami radości. Za pokazaniem się Wielkiego Xiążęcia Następcy Tronu w łoży, publiczność powitała Wnuka Monarchy naszego podobnym radośnym uniesieniem.

— Dnia 9 —

Wczora przed południem odprawiła się wielka parada osady tutejszey przy nappiękniejszey pogodzie. Wojsko przyjęło NN. PAŃSTWA radośnemi okrzykami, z któremi łączyły się okrzyki licznie zebranych widzów. Gdy N. CESARZ Jmć Rossyyski, prowadzony przez Monarchę naszego, w towarzystwie J. C. M. Wielkiego Xiążcia Następcy Tronu, i wszystkich obecnych tu Xiążąt Rodziny Królewskiej, oraz licznego orszaku oficerów, obejrzał pułki stojące na placu przed Pałacem Królewskim i Teatrem opery, N. Król Jmć na czele wojska przeprowadził je przed N. CESARZEM. N. CESARZOWA i dostojna małżonka Królewicza Następcy Tronu, oraz inne Xiężne Rodziny Królewskiej, znajdowały się ze swoim Dworem w pokojach Xiężney Lignickiej, dla przypatrzenia się temu widokowi. N. CESARZ miał mundur jeneralski pruski, a Wielki Xiążę Następcę Tronu, mundur pułku Kozaków gwardyi. O wpół do 4tej po południu wyjechali NN. PAŃSTWO do *Potsdamu*, gdzie zjechać się mieli z J. K. M. Wielkim Xięciem Sasko-Weymarskim i dostojną małżonką Jego.

Potsdam 9 czerwca.

Dziś o godzinie 9tej zrana osada tutejsza odprawiła wielką paradę na cześć N. CESARZA Jmci Rossyyskiego. N. Król Jmć po obejrzeniu uszykowanego wojska przez NN. PAŃSTWO, stanął na czele tegoż wojska, dla przeprowadzenia go przed N. CESARZEM Jmcią.

O godzinie 11stej udał się N. Król Jmć w towarzystwie Królewicza Następcy Tronu, oraz Xiążąt *Karola i Albrechta* do wsi *Michendorff*, na powitanie Xiężniczki, przyszłej Małżonki Xięcia *Wilhelma*, która potem około w pół do 3giej w sześciokonnym pojeździe, otoczonym gierlandami z kwiatów, wśród huku dział, przez most, który miasto bardzo gustownie przyozdobiło, wjazd swój odprawiła. Był potem wielki obiad u N. Króla

Jmci na 138 osób, a wieczorem miasto wspaniale oświecono.

NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 6 czerwca.

J. C. M. Wielka Xiężna Rossyyska HELENA z dostojną Córką swoją przybyła dnia 2 b. m. do *Sztuttgardu*, dla odwiedzenia NN. Królestwa Ichmość Wirtemberskich. (z *G. W.*).

FRANCYA:

Paryż dnia 2 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Wczoraj przede Mszą s. dał Król Jmć powtórne prywatne posłuchanie Vice-Hrabiemu *Chateaubriand*.

Dnia 28 z. m. Król Jmć i Xiążę *Delfin* oglądali przywiezionego tu wieloryba. Monarcha oświadczył zadowolenie swoje Panu *Kessels*, właścicielowi tej ogromnej ryby, iż tak ważny przedmiot dla umiejętności sprowadził do Francyi. Zapisał potem imię swoje w podanej xiążce, w której imię Xiężney *Berry* już było umieszczone. Przyjął wreszcie Król Jmć oba rysunki, z których jeden wystawia wpadnięcie wieloryba na mieliznę pod *Ostendą*, a drugi, przysposobienia potrzebne do jego rozbioru. Monarcha kazał dać Panu *Kessels* 500 franków.

— Dnia 3 —

Słychać, iż Vice-Hrabia *Chateaubriand*, u da się w końcu bieżącego miesiąca do wód przy górach *Pirenejskich*.

I tu w *Paryżu* zbierają składkę na wsparcie nieszczęśliwych Żuławian w Prussach Wschodnich i Zachodnich, którzy wylew *Wisły* ucierpieli. Złożone dotąd ofiary wynoszą 4020 franków. W spisie dawców znajduje się także nazwisko Hrabiego *Radolińskiego*.

— Dnia 4 —

Gazeta Francyi pisze: „Słychać o odmianie Ministrów naszych. Pan *Chateaubriand* ma być Prezesem Rady Ministrów i Ministrem spraw zagranicznych, Pan *Mollien* Ministrem przychodów, Pan *Sonac* Ministrem skarbu, Xiążę *Decazes* Ministrem spraw wewnętrznych, Pan *Delaunoy* Ministrem handlu, Pan *de la Rochefoucauld* Ministrem domu Królewskiego, a Panowie *Hyde de Neuville*, *Vatissienil* i *Feutrier* mają pozostać na urzędach swoich.”

ANGLIA.

Londyn dnia 1 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Król Jmć wyjechał dziś do *Windsor*, dokąd także przybyli Xiążęta *Kumberland*, *Orleanu* i *Chartres*.

Ciągle bywają jeszcze rozruchy w *Spitalfields*; niedawno kilka sztuk wyrobów jedwabnych na warsztatach pokrajano w kawałki.

Układy względem Portugalii, jakkolwiek daleko już posunione, napotykają jednak jeszcze główną trudność, to jest, ażeby *Don Pedro* zezwolił na cofnięcie konstytucyi, danej przez niego Portugalii. Powodami do tej ofiary są: 1) że Hiszpania zgodzi się tym sposobem na stan rzeczy, to jest na wstąpienie na tron *Donny Maryi*, albowiem rząd ten przy swoim systemie zostając tak blisko rządu konstytucyynego, byłby wystawiony na ciągłe wstrząśnienia wewnątrz; 2) że naród Portugalski nie jest jeszcze zdolnym rzadzić się tą konstytucyą, jaką mu nadał *Don Pedro*.

Odebrane tu listy z *Rio Janeiro* donoszą, iż Cesarz *Don Pedro* zagał dnia 2 kwietnia posiedzenie Izb Brezyljskich. Oświadczył w mowie z tronu, iż przyczyną nadzwyczajnego ich zwołania jest przybycie wychodców Portugalskich i smutny stan skarbu, a mianowicie Banku. W mowie tej nie ma żadnej wzmianki o wypowiedzeniu wojny Portugalii.

— Dnia 3 —

Poseł Hiszpański przy dworze tutejszym miał onegdaj naradę z Hrabią *Aberdeen* w wydziale spraw zagranicznych.

Niedawno rozeszła się na giełdzie tutejszey pogłoska, iż Xiążę Wellington wkrótce po odroczepieniu Parlamentu uda się do Wiednia.

Gazeta *Examiner* zaprzecza pogłosce, o zamiarze wzmocnienia floty admirała *Malcolm*; twierdzi owszem, iż według zasięgniętych w admiralicyi wiadomości i doniesień z portów nadmorskich, nic nie oznacza przysposobień w tej mierze.

WŁOCHY.

Rzym dnia 23 maja.

Na odprawionym onegdaj drugim tajnym Konsystorzu, mianował Oycieś ś. między innemi *Franciszka Pawłowski*, Biskupa *Dulmeńskiego* *in partibus*, na Koadjutora Dyecezyi *Płockiej*.
(z *Gaz. War.*)

TURCYA.

Konstantynopol d. 11 maja.

(z *Pszczoly Północney.*)

Główna kwatery Sułtana jutro przeniesioną zostanie z *Ramis-Czifliku*, do *Tarapii* (na brzegu europejskim Bosforu). *Sandżak-szeriff*, chorągiew *Mahometa*, będzie tamże przeniesioną z processyą, i, (na znak tego, iż państwo znajduje się w wielkiem niebezpieczeństwie), będzie wywieszona w kalenderskim Sułtana kiosku. Powiadają, iż Sułtan zamierzył odmienić miejsce przebywania, dla niezdrowego klimatu w *Ramis-Czifliku* w terażniejszej porze roku, oraz chcąc znajdować się blisko floty, którą składa: 5 okrętów liniowych, 8 fregat i korwet, tyleż brygow i galiot; wszystkie te okręty stoją jeszcze na kotwicy w buhcie *Bujukderskiej* i oczekują pomyślnego wiatru dla wyścia na morze Czarne. Okręty rossyjskie krążą blisko Bosforu: zburzyły one wystrzałami działowemi, wzniesione niedawno na brzegu europejskim, baterye, na przylądku *Karaburnu*, w odległości 30 mil morskich od wejścia do Bosforu, oraz na brzegu azjatyckim, prawie w takieyże odległości od tej zatoki. Okręty rossyjskie zabrały także kilka okrętów, które płynęły z portów azjatyckich ze zbożem do *Konstantynopola*, i zapędziły kilka z nich do brzegów. *Kiaja-Bey*, (Minister spraw wewnętrznych) *Chadzi-Sand Effendi*, uwolniony od służby, dla starości; na miejsce jego mianowany *Defterdar*, *Ali-Nedżib Bey*, a *Defterdarem* (Ministrem finansów) *Tersane Emini* (Intendent artylleryi) *Sandik-Effendi*, na którego miejscu Intendentem artylleryi Intendent ludwisarni, *Elhadż-Ali-Beem*, którego urząd zajął *Szakir-Effendi*. *Seraskier Hussein Basza* mianowany został kommandantem i Baszą *Ruszczyku* z przeznaczeniem jemu sandżakostw: tyrgalskiego i menteszkiego; był *Wezyr Bośni* *Abdurachman-Basza* naznaczony na miejsce jego naczelnikiem wojsk, rozłożonych w okolicach *Burgasu* i *Sizopolu*, gdzie, po daremnym pokuszeniu się Turków, iżby nanowo zająć tę twierdzę, nie uwagi godnego nie zaszło. W ogółności, nic tu nie słychać o działaniach wojennych. Naznaczają *Michmandarów*, dla spotkania postów: francuzkiego i angielskiego. Wczora przybył do Skutari poseł perski *Abdul-Mirza*: dla przyjęcia go posłany został znakomity urzędnik. W dniach ostatnich kwietnia, Vice-admirał hrabia *Heyden*, przybył do wyspy *Tenedos*, z pięcią okrętami liniowemi, dwiema fregatami, jedną szalupą i jednym brygiem. Kontr-admirał *Rikord* krąży ze swojemi okrętami około brzegów południowych *Rumelii*. Wody *Kandyjskie*, do wzgórza *Budrunu*, opuszczone podobno zostały przez okręty rossyjskie.

(z *Kuryera Warszawskiego.*)

Gazeta powszechna donosi ze *Stambułu*, że

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

od czasu, jak *Porta* odebrała zapewnienie, iż *Posłowie* angielski i francuzki wrócą do tej stolicy, okazuje większą skłonność wyjścia w układy i oświadcza, że będzie w żądaniach umiarkowaną. Gdy *Reys Effendemu* doniesiono o blizkiem przybyciu *Posła* angielskiego, w osobie *Roberta Gordona*, a *Posła* francuzkiego jak dawniej w osobie *Hra. Gilemino*, rzekł do jednego z postów zagranicznych: „Nie nadaremnie udarowano teraz, *Portę* takim zaufaniem: będzie ona wiedziała jak się za to wywdzięczyć i zafatwi dotąd trwające nieporozumienia, oraz starać się będzie zapobiedz wszelkiej przyczynie do skarg, przez któreby pobyt tych postów w *Stambule* mógł stać się nieprzyjemnym.“ Przygotowania do wojny już nie odbywają się w *Stambule* z takim pośpiechem, jak dawniej, i jak się zdaje, *Porta* przy zbliżeniu się pomienionych *Postów*, czuje się być bezpieczniejszą.

GRECYA.

Od brzegów *Menu*; dnia 1 czerwca.

(z *Pszczoly Północney.*)

Półkownik *Heydecke*, w liście z *Napoli di Romania*, pod dniem 2 maja, potwierdza wszystkie wiadomości o korzyściach, otrzymanych przez Greków nad Turkami w *Liwadyi*. Prezydent uwiadomił go, iż Turcy serdecznie dziękują mu za dobrą z nimi obycie się przez woyska greckie, oraz za skutecznienie kapitulacyi. Trzy rotty piechoty, rota artylleryi i oddział regularney konicy zajęły zamek *Rumelski*. Półkownik *Heydecke* dodaje: „Formowanie woyska znakomicie postępuje. Korpus regularny składa się teraz z 2580 ludzi, czyli ze czterech szwadronów konnicy, i rotty *maytków*, trzech batalionów piechoty, jednego batalionu (z sześciu rot) artylleryi, jedney rotty roboczey i jedney inwalidów. Wszystkie te woyska są umundorowane na wzór europejski i dobrze uzbrojone. Nowo-zbudowany arsenał, pod zarządem oficera artylleryi, dostarcza nam wszystkiego, co jest koniecznie potrzebne. Znajduje się u nas 8000 karabinów na wspaniałych, a 2000 w naprawie: wszystkie są robione na wzór francuzki, i po większej części nowe. Lazarety wojskowe w *Nauplii*, *Argos* i *Koryncie*, opatrzone są we wszelkie potrzeby. Koszary stare i nowe, także są w stanie najlepszym. Teraz formuje się 4ty batalion piechoty. W domu sierot uczy się, podług sposobu *Lankastra*, 2500 dzieci, które otrzymują dobry pokarm i przystoyną odzież. Utrzymanie tego domu czyli zakładu kosztuje bardzo tanio.

Korfu, dnia 1^o maja.

(z teyże gazety.)

Lord Naczelnny Kommissarz wysp *Jońskich*, na rozkaz Rządu *W. Brytanii*, nastąpił za zgodą *Mocarstw* sprzymierzonych, ogłosił, dnia 1^o t. m., odezwę, w której wyrażono, iż każda blokada ze strony Rządu greckiego przeciw portom i brzegom *Greyci*, nie należącym do *Morei* i wysp *Cyklad*, nie będzie uznawana za rzeczywistą, i że morskiey sile angielskiej przepisaną postrzegać, iżby żadna blokada portów lub brzegów *albańskich* i *rumelskich* nie przeszkadzała handlowi poddanych angielskich i *jońskich*.

Podług wiadomości szyprow z *Zanty*, pod dniem 11 maja, twierdza *Missolunga*, poddała się *Grekom*; lecz dnia 12, nie jeszcze o tem nie było wiadomo w *Korfu*. Z resztą, wedle niniejszego stanu okoliczności, twierdza ta nie może się trzymać, a pogłoski o jej upadku, lubo jeszcze są mylne, wkrótce się atoli sprawdzą.

Wilno dnia 12 Czerwca v. s. 1829 roku.

Ogłoszenie poraż trzeci.

Obwieszczenie.

3 Józef Kozakowski Podkomorzy powiatu Wilkomierskiego, Biegański Podkomorzy ptu. Brastawskiego, Alojzy Malecki Sędzia Ziemski ptu. Wileń. Leonard Żyliński Sędzia Ziemski ptu. Trockiego, Ignacy Houwaltt Sędzia Grodzki Wileński.

Oznajmujemy tym naszym obwieszczeniem, iż stosownie do Remissy Sądu Głównego Litt. Wileńskiego z ciągłego Departamentu, w roku 1828 mscia junii dnia 18 zapadłej, a Sąd konkursowy na usatysfakcjonowanie wierzycieli Stanisława Prezydenta Grodz. ptu. Upitskiego, Wincentego Marszałka ptu. Rosień. Białożorow, i sukcesorow Kazimierza Białożora strażnika, oraz na załatwienie zachodzących między rodzeństwem tychże Białożorów wypisanych na Remisie sporow przeznaczającej. My urzędnicy w komplecie złożonym ze trzech pod prezydencją jednego z Podkomorzich, że za niedziel cztery od daty podania niniejszego obwieszczenia dla zaferowania wyroku oczywistego do majątku Rozalina w pteie. Upit. położonego zjedziemy interesowanym stronom daje się wiedzieć.

Roku 1829 mscia maja 25 dnia, Woźny świadczę, iż kopije tego obwieszczenia zgodne z autentykiem od JW W. i WW. Józefa Kozakowskiego Wilkomierskiego, Biegańskiego Brastawskiego Podkomorzich, Alojzego Maleckiego Ziem. Wileńskiego, Leonarda Żylińskiego Ziem. Trockiego, Ignacego Houwalta Grodz. Wileń. Sędziow, oczewisto w ręce JW W. i WW. Stanisławowi i Elwie z Chlewińskich Białożorom Prezydentom Grodz. Upit. w Rozalinie, sukcesorom Kazimierza Białożora strażnika w Pojezierach, Antoniemu Chrapowickiemu Półkownikowi Woysk Pols. i prezydentowi Sądu Gł. w Konklach, Piotrowi Drowanowskiemu Sędziemu Gran. Upit. w Medyniszkach podałem, o zjeździe do majątku Rozalina konkursowego Sądu za cztery tygodnie zawiadomiłem i dla ogłoszenia niniejszego obwieszczenia wszystkim, takowe do gazety Kuryera Litewskiego zamieściłem. Xawery Budziewicz. W. P. Upit.

Roku 1829 mscia maja 27 dnia przed aktami Grodzkimi ptu Upit. stawając Woźny relacją tego obwieszczenia urzędowie zeznał.

Świadczę Grodzki ptu Uptski Regent.
Piotr Mickiewicz

Oświadczenie.

3 Oświadczenie wespół z Reprocessem, czyni się z następných powodów. Niżej podpisany nagłonym będąc przez wierzycieli, aby gotowemi pieniędzmi płacił należne im kapitały, okazał rzetelną niemożność, jakowej każdy obywatel, z roli tylko liczący dochody, w czasie terażniejszym doświadczać musi. Chcąc wszakże dla potrzebujących pieniędzy zrobić dogodność, proponował Ur. Sniadeckiemu, nabycia znacznieszego majątku Wijalbutowa, a razem życzył ażeby inne pomniejsze folwarki nabylając dalsi wierzyciele za cenę pomierną, robili sobie wzajemną

dogodność. Projekt takowy będący jedynym źródłem uspokojenia wierzycieli, kiedy przyjętym nie został, na ten czas niżej podpisany nie widząc innego środka, uczynienia dla wierzycieli satysfakcyi, oświadczył majątków swoich exdywizją i powołał wszystkich do Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego 2go Departamentu. Krok takowy niżej podpisanego, lubo nie mieścił w sobie żadnych szkodliwych zamiarów, nie podobał się jednak kilku osobom, a mianowicie: UUr. Szymonowi Malewskiemu Radcy Stanu, Abichtowi Doktorowi Medycyny, Jędrzejowi Sniadeckiemu Radcy Stanu Doktorowi Medycyny, Jędrzejowi Seyfertowi Doktorowi Medycyny, Marcinowskiemu Chirurgowi, Katarzynie Woelkowej Aptekarzowej Wileńskiej, Ludwikowi Czarnowskiemu, Annie Tymowskiej, Dowejkowej. Ci więc uniesieni osobistym nieukontentowaniem, zamieścili w Kuryerze, gazecie Wileńskiej, krzywdzące oświadczenie jakoby niżej podpisany pieniądze wdów, sierot, i kalekich, pozabierał, procentów oddawna nikomu nie płacił, podatków Skarbowych nie wnosił, fundusze trwonił, majątki ruinował, i t. d. Takiego rodzaju zarzuty, tym mocniej dotykają niżej podpisanego, że w ich utworzeniu najmniejsza część prawdy nieznaną się. Nie ruinuje niżej podpisany majątków, bo tam ziemia najlepiej uprawiona, i mimo wiosnę tego-roczną niesprzyjającą rolniczym pracom, wszystkie usiewy w porze właściwej są skuteczzone, a niosąc pomoc włościom, którzy z powodu przeszłorocznych nieurodzajów, nie mieli zboża jarzynnego na usiew terażniejszy, ze śpichrzu swojego wydał więcej 200 beczek. Podatków Skarbowych grosza jednego z rat skończonych niezawinia. Przed laty dwoma pokąd pozwalały okoliczności, każdemu kto potrzebował optacał kapitały. Kiedy zaś czas późniejszy odjął możliwość płacenia kapitałów, na ten czas starał się optacał procenta, i tak Ur. Ludwik Czarnowski ma zapłacony procent po datę niniejszą, a jednak w Oświadczeniu napisał, że jemu procenta nieoptacone. Co większa Oświadczenie takowe imieniem całego rodzeństwa Ur. Ludwik Czarnowski podpisał, a siostra jego W. Marya Czarnowska napisała list do niżej podpisanego, zapowiadając, że lubo jest uczestniczką należności, nigdy nikomu do zanaszania podobnych oświadczeń nie dała mocy. Ur. Tymowska podpisała Oświadczenie za siebie i męża, mimo to: że w tym tak trudnym roku nie tylko procent ma optacony, ale i na kapitał ile można było optacitem. Ur. Woelkowa nie kredytowała osobiście summy żadnej, ale jey dług bierze nastanie ze stopnia Doktora Nizzkowskiego, któremu także płacitem regularnie procenta, a po jego zgonie też procenta do rąk sukcesorów płacone były. Ur. Marcinowski Chirurg, ma wydany skrypt na ukaziciela, który jak powiadał nie składa jego osobistej własności. Temu skryptowi upływa termin w roku idącym 1829, miesiąca junii 24 dnia, lubo więc termin opłaty nie nadszedł, skarży się jednak wcześniej na zawód, którego niedoświadczył. JW. Sniadecki tego roku wyrabiał na rachunek należności, znaczną część w puszczy to-

warnego drzewa, a tak doświadczył; że niżej podpisany, jaką mógł robić jemu dogodność. JW. Malewski Radca Stanu, podpisał Oświadczenie w imieniu Ur. Woyciukiewiczowej, której procent całkowity w roku ominionym chciałem optać, ale nie przyjęła jak tylko po dzień 29, miesiąca septembra. Ur. de Neve również miał sobie płacone procenta, a Ur. Dowejkowa potowę w tym roku odebrała kapitału, na co wszystko częścią u niżej podpisanego, a częścią w obligach zapisane znajdując się kwity. Z tych zaś wyraźnie okazuje się przekonanie, iż niżej podpisany, ile mógł dla każdego czynić dogodność usiłował. Kapitałów zaś płać nie mógł, bo gotowych pieniędzy dostać było niepodobienstwem. Nie trwonit niżej podpisany żadnych sprzętów, gdyż toby jemu osobistą zrzędziło szkodę. Bydło nie w tym celu z niektórych wypędził folwarkow, ażeby one ukrył przed wierzycielami, czego czynić nie miał potrzeby mając dostateczne ziemne na odpowiedź rzetelnych wierzycieli fundusze, ale widząc w blizkich miejscach znaczny po oborach upadek, w celu zapobieżenia stracie, utrzymywał przez czas niejaki oborę w dalszych folwarkach. Wyjazd niżej podpisanego na dwa tygodnie z domu nie zrzędził dla nikogo szkody. Gdyż ten wyjazd nie był żadnym sekretem, a wyjeżdżając niżej podpisany dla interesów, nie umniejszał dla nikogo hypotyki, która na kilkuset chatach rolniczych, znacznych obszarach ziemi, i naydogodniejszej pozycyi miejsca, jest opartą. Prócz tego wydalając się na krótko niżej podpisany, z domu, zostawił tam osoby zarządzające wydziałem ekonomicznym. Jeżeli więc ktokolwiek z wierzycieli potrzebował wiedzieć, gdzie się niżej podpisany znajdował, należało postać do domu, a tam dostateczna daną byłaby informacja. W. Regent Mokrzecki jako w Wilnie mieszkający nie mógł wiedzieć o moim wyjeździe, bo widząc Jego ciągłe zatrudnienia, nie miałem potrzeby przyczyniać onych doniesieniem, że na kilka dni wyjeżdżam z domu. Prosiem W. Mokrzeckiego, jako człowieka, którego bezinteresowaney przyjaźni dawno doświadczam, aby w imieniu mojem zapisał oświadczenie na Exdywizyę, i wyniósł pozwy po wierzycieli przed Sąd Główny Litewsko-Wileński zgo Departamentu, dopełnił W. Mokrzecki skutek mojej prośbie, przez co dla nikogo żadney niedomierzył krzywdy, a więc niestusznie osoby podpisujące oświadczenie, zgromadzając na krzywdę moją nieudowodnione powieści, zajęli do ich W. Mokrzeckiego. Nie może zataić niżej podpisany, że oprócz osób należących do utworzenia oświadczenia mnie krzywdzącego, są jeszcze dalsi szanowni obywatele i urzędnicy, którym również należą ode mnie kapitały, ale ci znając ile czas terazniejszy odjął możliwości każdemu obywatelowi rolę trudniącemu się, zbierania kapitałów, kiedy widzą, że inszą koleją donierzyć satysfakcyi nie jestem w stanie, kroku mojego, przez który oświadczyłem rozbiór majątków, za zło niepoczytując; do żadnych działań uwłaczających mojej opinii, na którą w całym życiu mojem starałem się zasłużyć, nie należeli. Idę rzetelności drogą, z nikim żadnych nie tworzę kondyktów, żona nawet moja, żadnych innych krzywdę komukolwiek bądź czyniących, nie ma zapisów, oprócz tych które przy zawarciu związków ślubnych wzięty nastanie. Te zaś w Aktach publicznych znajdując się, całej powszechności od dawna były wiadomemi. Umie szanować niżej podpisany ogólny kredyt, zna winne obowiązki wdzięczności dla osób, którzy w rękę je-

go deponowali swoje kapitały, niechce ażeby pod jakimkolwiek bądź względem, tracili jego wierzyciele, dla każdego z wierzycieli dochowuje winny szacunek, ubliżać nikomu nie ma pod żadnym względem zamiaru, cały swój majątek z kilkuset chat rolniczych składający się, oraz kapitały u różnych osób będące, oddając na satysfakcyę wierzycieli, nadto jest pewnym, że każdy w należnościach swoich dostatecznie uspokojonym zostanie. Lecz obok tego zamileść nie może tey niesprawiedliwości, jakową względem jego domierzyli wierzyciele, piszący się do Oświadczenia w Kurjerze Litewskim zapisanego. Krok niewczesny, jakowy wierzyciele przez peczyńione zarzuty, przeciwko niżej piszącemu się przedsięwzięli, był powodem do niniejszej odpowiedzi. Czytając powszechność takowe dwa pisma do publicznych gazet umieszczone, z ławością swoją opinią położyć raczy, iż podpisującym Oświadczenie, którzy na proszącym żadnego nieotrzymali potąd wyroku, i nie doświadczyli dla siebie dokonaney krzywdy, nie godziło się bynajmniej robić zarzutów, na żadnym fundamencie nieopartych. Kiedy zaś zbyt daleko posunięta miłość własnego interesu, dozwoliła przedwczesnie podpisującym Oświadczenie poczynić zarzuty, krzywdę niżej podpisanemu czyniące, niżej podpisany niosąc przez niniejsze pismo wypadającą z natury rzeczy odpowiedź, i chcąc w Kurjerze Litewskim mieć umieszczone, własną moją podpisującą ręką.

1829 roku maja 30 dnia. Jakowe Oświadczenie własnoręcznie podpisuję Marcin Ważyński były Marszałek Pttu Oszmiań.

1829 miesiąca maja 30 dnia, skutkiem podaney na Imie MONARSZE prośby i za oną nastatęy dnia dzisiejszego w Żurnale rezolucyi jako po odwołaniu Sessyi Ziemskiej, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskiemu Ptu Oszmiańskiego stawając osobiście JW. Marcin Ważyński b. Marszałek Ptu Oszmiańskiego, niniejsze Oświadczenie wspót z Reprocessem imieniem własnem uczynione, do zapisania w Protokół Potoczny processowy podał, i one własnoręcznym podpisem w Protokule stwierdził.

Przyjąłem Ignacy Zambrzycki Sędzia Ziem. Powiatu Oszmiań.

Zgodno z Protokulem Potocznym processowym Regent Justyn Spieholski.

Dan. Poświadczam, iż takowe Oświadczenie wspót z reprocessem, jako podług prawa, i w tém względzie zastugę Wyższej Zwierzchności Ukazów, niezawierające w sobie naymniej nic przeciwnego, w gazecie Kurjera Litewskiego może być podług żądania strony, umieszczone.

Ignacy Zambrzycki Sędzia Ziemski Ptu Oszmiańskiego.

Pozwolono drukować. Cenzor Paweł Kukulnik, 31 maja 1829 roku.

P r e n u m e r a t a.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lipca, zaczyna się drugie półrocze i prenumerata na gazetę Kurjera Litewskiego. Cena zwyczajna:

Na półrocze z pocztą srebr. R. 7.

— — bez pocztą — — R. 4. kop. 50.

Kwartał bez pocztą — — 2. — 25.

Można także prenumerować i na Dziennik Wileński; kosztuje rocznie z pocztą rub. 10.

— — — — bez pocztą — — 7. k. 50.

Wilno dnia 12 Czerwca v. s. 1829 roku.

Podrady.

1 Od Ministerium Wojennego Kommissoryackiego Departamentu ogłasza się, iżby żyjący podjąć się dostarczenia, dla znajdującego się w Mohilewie nad Dnieprem Szpitalu wojskowego lądowego, na 600 ludzi, niżej wyrażonych zapasów, materyałów i prania bielizny, z zawarciem kontraktu na jeden lub dwa lata, ze zniesieniem cen tu położonych, przybywali do tego Departamentu w dniach 21m, 25 i 26 miesiąca czerwca na targi z prawnymi ewikcyami i świadectwami o prawie swoim do brania podradów, alboliteż z takowemiż aktami przysyłać umocowanych plenipotencyami. Zostawuje się do woli każdego żyjącego, podjąć się dostarczenia, jednego, dwóch, lub więcej z następujących dziewięciu podziałów: 1o, za pud soli 3 ruble 14 kopiejek, miodu przasnego pud 16 rub. 83½ kop., mąki owsianej 2 rub. i ½ kop., pud; za secinę bułek pszennych 15 rub. 8 kop., za czwartą krup owsianych 29 rubli 35½ kop. czwartą srodu jęczmiennego 17 rub. 11½ kop., czwartą grochu 26 rub. 4½ kop. Siemienia konopnego 20 rub. 25 kop. czwartą.— 2re, Za pud mięsa jałowiczego 5 rub. 76½ kop., oleju konopnego 13 rub. 78 kop. pud, sadła świńskiego topionego 15 rub. 39½ kop., masła pud 17 rub., za funt oliwy 2 rub. 21½ kop. 3cie, Za wiadro kwaszonej kapusty półbiały 1 rub. 5½ kop., wiadro buraków 85½ kop., za pud cebuli szczypioru 3 rub. 65 kop. w główkach 3 rub. 65 kop., za pud chrzanu 4 rub 34½ kop. Za pud świeżej zieleniny 1 rub. 56 kop., za funt pieprzu czarnego 1 rub. 62½ kop. 4te, za wiadro piwa 3 rub. 20 kop., wiadro wódki 6 rub. 30½, butelka wina portweynu 2 rub. 45½ k. 5e, Za wiadro krowiego mleka 2 rub. 64½ kop., za secinę jay kurzych 2 rub. 98½ kop. 6e, Za pud mięty niemieckiej 16 rub. 12½ kop., za funt cukru melisu 1 rub. 34½ kop., funt mydła wołogodzkiego 56 kop., funt krochmalu 68½ kop., funt laku N. 1, 5 rub. 33½ kop. N. 2go 1 rub. 68½ kop., nici kręconych białych 1 rub. 38 kop., smoły szewieckiej funt 32½ kop., smoły płynnej czyli dziegieciu funt 16 kop. Tytuniu w liściach 15 kop. funt, za rezę papieru N. 1go 15 rub. N. 2go 12 rub. 50 kop., N. 3go 9 rub. 15 kop., bibuły 5 rub. 64½ kop., za butelkę atramentu rub. 1 kop. 38. Setnia piór do pisania 72 kop., czwartą owsa 12 rub. 21½ kop. Pud siana 36½ kop. pud kredy 1 rub. 53½. Wapna palonego 66½ kop. Wóz 7miopodowy słomy żytniej 1 rub. 76 kop., pud otrąb pszennych 1 rub. 59½ kop., za secinę szpilek mosiężnych 69½ kop. Arszyu tasien płociennych 7½ kop., każda truna 4 rub. 16½ kop., sztuka psiej skóry białej 2 rub. 40 kop., za dziesięć par wieników 55 kop. 7e, sążeń drew sosnowych i jodłowych jednopolanych miary w polanie od 10 do 12 wierszkow 5 rub. 68½ kop., sążeń drew trypolanych miary polan od 8 do 10 ćwierci 13 rubli 48½ kop., za pobielanie miedzianych naczyń, od puda, po 6 rub., i gte, ogólnie za pranie szpitalnej bielizny co pora od każdego chorego po

8 kop. Ze wszystkich wyżej oznaczonych cen potrąca się odstępnego z każdego rubla od białego chleba po 17 kop., z dalszych zaś zapasów i od pobielania naczyń miedzianych po 12 kop., a od prania bielizny po 5 kop. assygnacyami. Nadto potrzebne zapasy i lekarskie materyały, na których dostarczenie jeszcze cen nie odkryto, odnoszące się do wyżej opisanych podziałów: do pierwszego krupy jęczmień, perłowe, smoleńskie i pszenne, jęczmień czyszczony i patoka, 2go łój barani i wołowy, pęcherze wołowe, kury, cielęcina, baranina, olej lniany, makowy i orzechowy, styuka, ryba suszona i świeża, do trzeciego marchew, rzepak, gorczyca, czosnek, chmiel, świeże jagody berberysowe, winogrony niedożyte, wiśnie, melony, bruśnicy, żurowiny, czarne porzeczki, które z nich tańsze, albo sok cytrynowy, jagody jałowcowe, herbata, szafwia; do czwartego: zbiteni, i do szóstego wosk żółty, mydło czarne smolne, smołka do kadzenia; siarka, papier do pakowania, starzyzna, igły, pijawki żywe, flanela i węgle brzożowe.

Zgodno Zarządzający oddziałem Maximow.

Z autentykiem zgodził za Naczelnika Stoła: Judin.

Publiczna sprzedaż.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, na uskutecznienie uzyskania od obywatela Ważyńskiego arendownej niedopłaty za dzierżawę w arendownej posesyi Skarbowego Starostwa Krewskiego, wynoszącej w ogóle 5,649 rubli srebrem, przeznaczono na publiczną sprzedaż będący pod ewikcją majątek tegoż Ważyńskiego, Murowana Oszmianka nazywany, w powiecie Oszmiańskim, w którym 135 dusz płci męskiej, oceniony 8,534 ruble 88½ kop. srebr.; a zatym chcący kupić ten majątek zechcą przyhywać do tego Rządu w terminach do targu przeznaczonych, pierwszym 2, drugim 4, dniach przyszłego julii, a trzecim ostatecznym we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-petersburskich lub Moskiewskich publicznych gazetach. Junii 8 dnia 1829 roku.

Assesor Szulc.

Sekretarz Kowalenok.

1 Witebska Izba Powszechny Opieki niżej ogłasza: iż w niej za dług z przyczyny uchybienia terminu, będzie sprzedawany z publicznego aukcyjnego targu, murowany browar piwny, będący w mieście Witebsku, należący do Witebskiego mieszczanina Wulfa Mejerzona. O terminach targow uwiadomiono będzie osobno. Buchalter Taranczuk.

1 Witebska Izba Powszechny Opieki niżej obwieszcza, iż w niej za dług chybionego terminu obywatela powiatu Witebskiego, radcy dworu Józefa i assessora kolegialnego Piotra Szawernowskich, sprzedawany będzie z publicznego aukcyjnego targu majątek nieruchomy, położony w powiecie witebskim

we wsiach: Piotropolu 5, Justynianowie 2, Bo-
brach 5, Zabieżynie 10, Dobrynie 17 i dwor-
nych 12, w ogóle 51 dusz płci męskiej, zapi-
sanych podług rewizyi 1816 roku, z narzone-
mi po niey, z gruntami i ze wszystkimi do nich
przynależnościami. O terminach targow uwia-
domiono będzie osobno.

Buchalter Taranczuk.

1 Witebska Izba Powszechney Opieki ni-
nieyszym ogłasza, iż w niey za dług niedotrzy-
manego terminu zmarłego radcy stanu Jana
syna Leona Szuszki, przedawany będzie z pu-
blicznego aukcyjnego targu, nieruchomy jego
majątek, położony w gubernii witebskiej, w
powiecie surażskim, we wsi Miszntkach, rze-
czywiście znajdujących się włościan 46 i dwor-
skich 1, w ogóle 47 dusz płci męskiej, z zie-
nią i ze wszystkimi do nich przynależnościami.
O terminach targow uwiadomiono będzie
osobno. Buchalter Taranczuk.

1 Witebska Izba Powszechney Opieki ni-
nieyszym ogłasza, iż w niey za dług niedotrzy-
manego terminu, przedawany będzie z publicz-
nego aukcyjnego targu, murowany trzypiętro-
wy dom z placem w mieście Witebsku znaj-
dujący się, należący do witebskiego mieszczan-
ina Chaima Aryjewicza Etyhina. Dla czego
terminy targow naznaczone terażniejszego 1829
roku w dniach 16, 18 i 21 septembra.

Buchalter Taranczuk.

Witebska Izba Powszechney Opieki ni-
nieyszym ogłasza, iż w niey za dług niedotrzy-
manego terminu, będzie przedawany z publicz-
nego aukcyjnego targu, należący do witebskiej
mieszczanki Beyli Mincowey, murowany trzy-
piętrowy dom, znajdujący się w mieście Witeb-
sku; dla czego terminy targow naznaczone te-
go 1829 roku w dniach 16, 18 i 21 septembra.

Buchalter Taranczuk.

1 Witebska Izba powszechney Opieki ni-
nieyszym ogłasza, iż w niey za dług niedotrzy-
manego terminu witebskiego mieszczanina Ley-
by Hurewicza, będzie przedawany z publiczne-
go aukcyjnego targu, dom jego drewniany i
przy nim oficyna na murowanym fundamencie
z dalszym zabudowaniem, w m. Witebsku poło-
żony, dla czego terminy targow naznaczone te-
go 1829 roku w dniach 16, 18 i 21 septembra.

Buchalter Taranczuk

1 Witebska Izba powszechney Opieki ni-
nieyszym ogłasza, iż w niey za dług niedotrzy-
manego terminu witebskiego mieszczanina Ga-
bryela Rabinowicza z towarzyszymi, będzie prze-
dawany z publicznego aukcyjnego targu, muro-
wany spólny ich dom, w mieście Witebsku po-
łożony; dla czego terminy targow naznaczone
w dniach 16, 18, i 21 septembra.

Buchalter Taranczuk.

1 Od Podolskiej Izby Powszechney Opie-
ki ninieyszym ogłasza się, iż na sprzedaż danego
na ewikcyą tey Izbie, dla niedotrzymanego ter-
minu, domu murowanego kamienieckich Żydów
Jety Ester i syna jey Kuratora Szymana Jesia

Iekowicza Cymermanów w m. Kamieńcu poło-
żonego, otaxowanego 3,017 rubli assyg. na wzy-
skanie długu z pożyczki kamienieckiego mieszk-
kańca żyda, Dawida Sobelmana w tey Izbie wy-
noszącego prócz procentow 1,500 rubli assyg.
naznaczone dla targow terminy w dniach 1szy
17go, 2gi 19go i 3ci ostateczny 23go nadchodzą-
cego miesiąca czerwca; chcący kupić ten dom
raczą przybywać do Izby Powszechney Opieki
w dniach pomienionych o godzinie 11tey zrana
i widzieć przedającego się domu inventarz i wa-
runki. Sprawiający obowiązki Sekretarza Sza-
niawski.

1 Od Mohilewskiej Izby powszechney O-
pieki ninieyszym ogłasza się, iż w niey przeznac-
zony na sprzedaż majątek nieruchomy dla nchy-
bionego terminu. Obywatela Powiatu Czerykow-
skiego Ignacego Bielackiego, we wsi Łnkiniczach
17 płci męskiej włościańskich dusz znajdują-
cych się podług ostatniej rewizyi, z ich mają-
tkiem, ziemią, i pańskiem zabudowaniem, otaxo-
wany podług 10letniej zbiorowey intraty 2,400
rubli; jakie zaś będą naznaczone terminy, o tem
będzie ogłoszono osobno przez wydrukowane
w publicznych gazetach obwieszczenie.

Sekretarz Hołyński.

1 Od Mohilewskiej Izby Powszechney O-
pieki ogłasza się, iż w niey przeznaczony na publi-
czną sprzedaż majątek Obywatela Powiatu Piotra
Czerniewskiego, położony w czerykowskim Po-
wiece we wsi Grygorowce 30 i Saraczynie 12,
wszystkich 42 męskiej płci włościańskich dusz
znajdujących się podług ostatniej rewizyi z ich
z majątkiem, ziemią i zabudowaniem pańskiem, o-
ceniony podług 10letniej zbiorowey intraty
12,280 rubli, za nieopłatę należnego Izbie dłu-
gu; życzący zaś dla jego kupienia ażeby przy-
bywali na terminy w dniach 2go, 5go i 8go ok-
tobra tego roku. Sekretarz Hołyński.

W t o c z ę g i.

1 Od Kurlandzkiego Rządu Gubernialne-
go ogłasza się, iż zatrzymany w Doblańskim Po-
wiece, z przyczyny, że nie miał piśmiennego wi-
du Mosiey Kaczuk, którego przymioty, od pro-
dzenia lat 35, wzrostu 2 arszyny 4 $\frac{1}{2}$ wierszkow,
włosy ruse, oczy błękitne, nos ostry, gęba śred-
nia, twarz zdrowa, na czynionym z nim exami-
nie wyznał, iż jest włościaninem Gubernii Po-
dolskiej Powiatu Haysyńskiego z wioski No-
siewcy, należący do P. Wierzbickiego, nieżona-
ty i krewnych niema, na ośnowie Naywyższego
Ukazu z dnia 23 lutego 1829 roku wystany dnia
4tego miesiąca przez ten Rząd do Tobolskiego
Prykazu o ssyłkowych. Dnia 16 maja 1829 roku

Radca Ebelin.

Sekretarz Delakroa.

Nowe Xiążki.

1 W xiegarni Alexandra Żółkowskiego,
na ulicy Sto-Jańskiej w domu Gucewicza, są
następujące xiążki do sprzedania:

Sieroty, powieść moralna dla użytku dzie-
ci; z dzieł Miss Maria Edgeworth. Tłumaczona z
francuzkiego przez Klarę Żółkowską; ozdobiona
jedną ryciną w Wilnie 1829 . srebr. kop. 20.
Toż na papierze lepszym — kop. 25.
Powieści moralne, tłumaczone z fran-

czkiego przez Klarę Żółkowską, 8vo Wilno 1825 — kop. 40.

Toż na lepszym papierze — kop. 50.

Zbiór przepowiedzeń o upadku Tureckiego państwa; przekład z Rossyjskiego, z portretem Tureckiego Sułtana Machmuda II., 8vo Wilno 1823 — kop. 30.

Dozwala się drukować. Wilno d. 10 czerwca 1829. Cenzor Leon Borowski.

Poprawa omyłki.

W Dodatkach do Gazety Kurjera Litewskiego, w Nch 61, 62 i 63cim, w awizacyi o exdywizyi JWW. Dmóchowskich:

Wiersz 6 omyłka	<i>Witebskiej</i>	popraw	<i>Wileńskioy.</i>
— 7 —	<i>Saniszcz</i>	—	<i>Samiszcz</i> .
— 9 —	<i>Ziemowiczow</i>	—	<i>Zenowiczów</i>
— 21 —	<i>zaciągnioną</i>	—	<i>zając się.</i>
— 30 —	<i>Awizacyą</i>	—	<i>Amissyą.</i>

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

Przedaż majątkow.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошь Санкшншмербургскаго Опекунскаго Совѣща симь объявляешся, что въ ономъ продаешся съ аукціоннаго публичнаго шорта заложеное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Ивана Фадѣевича Буинскаго, сосшоащее Вишебской Губерніи Невельскаго Повѣща въ разныхъ селеніяхъ 360 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной шпроеніемъ; для чего назначены сроки шортамъ сего года августа мѣца: первый 1, шпорый 8, и шпретій 13 числѣ. Желашіе купити имѣніе сіе, могутъ являшся въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числѣ въ присутственное время, и видѣшъ въ ономъ продаваемому имѣнію, опись, условіе, и форму кунчей крепости. Экспедишоръ Осмоловскій.

2 Od Rady Opiekuńczej St. Petersburgskiej CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszem ogłasza się, iż w niey przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, dany na ewikcyą dla uchybionego terminu nieruchomy majątek Obywatela Jana syna Tadeusza Buynickiego, położony w gubernii Witebskiej w powiecie Newelskim, w różnych wsicach 360 dusz mężkiej płci zapisanych do rewizyi 1816 roku z narodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niey zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targów tego roku mca augusta 1szy 1, 2gi 8, a 3ci 13. Życzący nabyć takowy majątek mogą przybywać do Rady Opiekuńczej y pomienionych dni w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

2 Od Gubernialnego Rządu Litewsko-Grodzińskiego ogłasza się, iż na przedaź przez targi publiczne części ziemi w Brzeskim powiecie majątku Dołbniewie, należącey do szlachcica Grudzińskiego, powierzchni 2 włoki, 18 morgow i 108 prętów, przynoszącey dochodu rocznego 150 złotych, naznaczają się w témże Rządzie do targow terminy: pierwszy dnia 17 lipca, drugi 7go augusta tego roku, a trzeci ostatni we trzy miesiące od dnia wydrukowania pierwszego tego ogłoszenia w St. Petersburgskich gazetach; dla czego życzący kupić takową część ziemi mają przybywać do Rządu Gubernialnego z gotowemi pieniędzmi. Dnia 51 maja 1829 roku.

Sekretarz Radca Honorowy i Kawaler Tadeusz Afanasowicz.

Naczelnik Stołu Sobolewski.

Sądy Exdywizorskie.

2 Za Remissą Sądu Ziemskiego Ptu Rowieńskiego 1829 r. mca Lutego 21 dnia nastą, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski zastolo-wy, na usatysfakcyonowanie wierzycieli JW.

Rocha i Aloizy z Zienkowiczów Preciszewskich Prezydentów b. Granicznych Ptu Rosieńskiego, a razem Antoniego Preciszewskiego Marszałka tegoż Ptu destynowany; dnia dzisieyszego w mieście Ptownym Rosieniach jurydykcyą ufundowawszy, po załatwieniu wstępnych działań, użyzając stronom do przedstawienia pretensorstwa czasu; sądownictwo do dnia siedemnastego następującego czerwca odroczył; w terminie bowiem oznaczonym że zaimie się oczywistym rozbiorem sprawy, i bez żadnych odkładów oną w namowę wezmie, a na pretensye niejawione w tym Sądzie amissią zapisze, zapowiadając; dla wiadomości interesowanych stron ostatecznie przez Gazetę Kurjera Litewskiego o ninieyszym postanowieniu po trzykroć awizuje. 1829 roku maja 51 dnia.

Prezydent Ziemski Rosieński Zenon Za-leski.

Sędzia Ziemski Rosieński Norbert Paszkiewicz.

Sędzia Ziemski Ptu Rosień. Konstanty Lutkiewicz,

Regent Ziem. Ptu Ros. Ignacy Jatowtt.

Obwieszczenie.

2 Michał Czuczkowski Sędzia Ptu Brzeskiego, Wawrzyniec Poletyło, Seweryn Bartochowski, Józef Tokarzewski, Ludwik Roźniatowski, Felix Tchorzewski, Ignacy Tyborowski Assessorowie, Franciszek Kosiński Sekretarz b. Sądu Cywilnego Bielskiego i Drohickiego Powiatow.

Onzajmujemy tym naszym Urzędowym cztęro-niedzielnym obwieszczym listem, iż my dla ważnych czynności nie zjehawszy się na dzień 15 maja b. r. Sądem Głównym 2go Departamentu Obwodu Białostockiego do ostateczney rozprawy naznaczony; ninieyszym zapowiadamy, iż w celu ukończenia rozpoczętey Exdywizyi na dzień pierwszego julii roku bieżącego, w komplecie prawnym nieomylnie do miasta Kleszczel na grunt zjedziemy, aby więc Strony roszczące sobie do Ur. Piotra Imszenika i jego majątku pretensyą na tymże terminie ze wszelką gotowością wyświecającą ich należytości stawili się; pod karami sprzeciwienia uprzedniemi wyrokami zakreślonymi i wieczną amissyą ich wierzytelnościow, zastrzegamy. Pisan miesiąca czerwca 1 dnia 1829 roku.

Kopie przyjąłem Piotr Imszenik. Przyjąłem kopie Jan Sosnowski. Za niemiejącą pisać Gdalową Eliaszowiczową Szymon Sawicki.

Roku 1829 miesiąca czerwca 1 dnia. Wozny na podpisie wyrażony świadcę jako cztę-

ry kopie niniejszego obwieszonego listu z oryginalnym zgodne; jedną Ur. Piotrowi Imszenikowi debitorowi, drugą Janowi Sosnowskiemu, trzecią Gdałowi Eliaszwiczowi w niebytności jego żonie, czwartą W. Johannie z Szumowiczow Imszenikowej, w celu odesłania do Wilna i wydrakowania w gazecie Kuryera Litewskiego dla wiadomości dalszych kredytorów, na gruncie w mieście Kleszczelach oczywiście wręczyłem i o nastąpić mającym zjeździe Sądu Exdywizorskiego w dniu 1 lipca b. r. zawiadomilem. Woźny Jacenty Martyszewicz.

1829 roku miesiąca junii 1 dnia przed Sądem Ratusza miasta Kleszczel stawając osobście Jacenty Martyszewicz Woźny tegoż Sądu z wyniesionych kopii obwieszczych listow relacją zeznał i w Aktach Sądu tego własnoręcznym podpisem umocnił przy wyciśnięciu Skarbowey pieczęci, Sąd Ratuszowy poświadcza. Burmistrz Paweł Kunachowicz. Jest w Aktach świadczę Pismowodca, Stanisław Szumowicz.

O b j a w i e n i e.

2 Zarządzający robotami po VI, Obwodzie Półkownik Rzeze podaje do wiadomości, iż jeżeli kto życzy wziąć na siebie podrad na dostawienie roboczych ludzi i materiałów dla robot po Ogińskim kanale, a mianowicie dla pobudowania Szluz, 6ciu wodospusków, i zreperowania brzegów przy kanale Ogińskim. Dla jakowych robót potrzeba będzie różnego gatunku sosnowego drzewa, dębowych brusów i sosnowych, także różney długości deszczek, żelaza, kamieni, gliny, goździ, smoły i t. d., które to przedmioty wynoszą do 58,000 rub. assyg. Zgłaszający się wziąć takową dostawkę, mają się jawnie do miasta Pińska i udać się do tamiecznego Ziemskiego Sądu, na odbywać się mające targi w dniach 27, 28 junii i 3 julii z potrzebnymi załogami.

Przedaż domów.

3 Od Mińskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się:

1. Ze w niej przeznaczona się na sprzedaż przez publiczną licytacją za uchybienie terminu, oddany na ewikcyą, trzypiętrowy dom sytuowany w mieście Mińsku, na Wysokim Rynku mieszczanina Mińskiego żyda Faytela Ickowicza Lachowskiego, oceniony 15,780 rub. assygnacyynych. Na co naznaczone będą targi we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

2. Ze w niej naznaczone się do przedania przez targ publiczny oddany na ewikcyą, za uchybieniem terminu, dom dwupiętrowy znajdujący się w mieście Mińsku, na ulicy Koydanowskiej, Mińskiego mieszczanina, żyda Abrahama Galdina, oceniony 9150 rubli assygnacyynych. Na co naznaczone będą targi we cztery miesiące od późniejszego wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach.

3. Ze w niej sprzedaje się z publicznego targu za uchybienie terminu połowa domu oddanego na ewikcyą, mieszczanina Mińskiego Mowszy Lewina, oceniony w niepalnych materiałach 4000 rub. assygnacyynych, na którym liczy się długi należący Magistraturze Powszechney Opieki górą 1000 rubli assygnacyynych. Dla tego naznaczone terminy na targi:

1szy 11, 2gi dnia 13go, i 3ci dnia 16 miesiąca września terażniejszego roku; życzący kupić połowę tego domu, mogą się stawić do Magistratury Powszechney Opieki w dniach oznaczonych w czasie zasiadania i widzieć w niej sprzedający się połowę domu inwentarz.

4. Ze w niej sprzedaje się przez targ publiczny oddana na ewikcyą i przetrzymana murosana trzypiętrowa oficyna Komornikostwa Chełmskich Kazimierza i Anny Antoszewskich, sytuowana w mieście Mińsku na Wysokim Rynku, oceniona 14,000 rubli assygnacyynych; na co naznaczone są terminy do targow tego 1829 roku w miesiącu wrześniu: 1szy dnia 11, 2gi dnia 13 i 3ci 16. Zyczący kupić tę oficynę mogą się stawić do Magistratury w dniach pomienionych w czasie zasiadania i widzieć w niej sprzedający się oficyny inwentarz. Miesiąca maja dnia 1829 roku.

Członek Magistratury Powszechney Opieki Kostrowicki.

W obowiązku Sekret. W. Karabanowicz.

Przedaż majątków.

3 Od Mohilewskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się przez niniejsze, że w niej przeznaczona się na sprzedaż za uchybienie terminu, majątek nieruchomy Obywatelki Eufrozyny Osmołowskiej, w Powiecie Klimowickim, we Wsi Cerkowiszczu mający 50 włościanskich płeci męzkiej dusz zapisanych w czasie ostatniej rewizyi, z ich majątkiem ziemią i panskim zabudowaniem, ocenione podług dziesięcioletniej intraty 13,200 rubli, za nieopłacenie opartego na nim, należącego Magistraturze, długu, jakie zaś naznaczone będą terminy, o tem będzie uwiadomiono osobno przez wydrukowanie ogłoszeń w publicznych Gazetach.

Sekretarz Hołyński

3 Od Mohilewskiej Magistratury powszechney Opieki ogłasza się, że w niej za uchybienie terminu przedawać się będzie przez publiczną licytacją dany na ewikcyą nieruchomy majątek obywatelów Adolfa i jego żony Józefiny Gordziałkowskich, położone w Gubernii Mohilewskiej, powiecie Orszańskim, we wsi Porzeczu, w niej włościan męzkiej płci dusz 15, zapisanych podług ostatniej rewizyi, z całą siemienistością, majątkiem i ziemią; zatem życzący, raczą przybyć dla kupienia takowego do teyże Opieki na terminy w dniach 1 18go, 2gi 21, i 3ci 24, miesiąca września tego 1829 roku. Sekretarz Hołyński.

Rada Mieyska Wileńska ogłasza, iż w izbie teyże Rady na Ratuszu Wileuskim będzie odbyta Licytacja w terminach: pierwszym dnia 14, drugim dnia 17, trzecim dnia 18 i przetarg dnia 20 terażniejszego miesiąca junii na oddanie w arendowną od czasu terażniejszego po dzień 1 januaryi roku 1832 dzierżawę dochodu mieyskiego Łopatkowego Antokolskiego od rzezi bydła i uprasza aby życzący dzierżać ten dochód, jawnie się do licytacyi i przetargu w terminach i mieyscu dopiero tu wyrażonych. Datt. dnia 4 junii 1829 roku.

Michał Jurewicz R. M. W.

Marcin Pozlewicz Pismowodca Rady M. W.